

DOGMAT NIEPOKALANEGO POCZĘCIA MARYI W POSOBOROWEJ TEOLOGII SŁOWACKIEJ

Stosunkowo niewiele pozycji z zakresu posoborowej literatury słowackiej podejmuje temat Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny¹. Ciągłe odczuwany jest brak publikacji naukowych, które w sposób wyczerpujący i wieloaspektowy ujmowałyby teologię misterium Niepokalanego Poczęcia. Artykuły opublikowane na łamach miesięcznika *Duchovný pastier*, poświęconego teologii i życiu duchowemu, skupiają się raczej na tematyce Niepokalanego Poczęcia od strony homiletycznej². Autorzy zamieszczonych tam kazań starają się przede wszystkim wyjaśnić istotę wspomnianego misterium. Ich styl dostosowany jest do intelektualnych i emocjonalnych potrzeb wiernych. Z punktu widzenia teologicznego artykuły te, a ściślej rzecz biorąc homilie, nie poszerzają horyzontów intelektualnych i nie pogłębiają wiedzy religijnej. Ich autorzy starają się raczej zachęcić wiernych, by kształtowali swoje życie na

¹ W posoborowej mariologii słowackiej szczególna uwaga poświęcana jest roli cierpienia Maryi w Bożym planie zbawczym. Temat ten, łącznie z problematyką współodkupicielstwa Maryi, w pewnym sensie dominuje w refleksji mariologicznej. Podstawowym dogmatem maryjnym, zwłaszcza Wniebowzięciu i Niepokalanemu Poczęciu, poświęca się mniej uwagi. Na potrzebę teologicznego pogłębienia tajemnicy uwielbienia Maryi wskazała m.in. J. Moricová, *Zarys dziejów kultu Matki Bożej Wniebowziętej na Słowacji*, „Salvatoris Mater” 2(2000) nr 4, s. 191.

² Ciekawym wydaje się fakt, że nawet takie wydarzenie, jakim było poświęcenie Słowacji Niepokalanemu Sercu Maryi (7 grudnia 1985 r.), nie inspirowało teologów słowackich do głębszej refleksji teologicznej nad tematem Jej Niepokalanego Poczęcia. Należy zaznaczyć, że w modlitwie zawierzenia, dokonanego w wigilię uroczystości Niepokalanego Poczęcia, nie było prawie żadnych wątków nawiązujących do wspomnianej uroczystości. Por. Moricová, *Matka Boża Siedmiobołesna – patronka Słowacji*, Lublin 2002, s. 157-158.

wzór Maryi. Bardzo często kaznodzieje odwołują się do przykładu współpracy Matki Bożej z darem Niepokalanego Poczęcia, wskazują na Jej współdziałanie z Bożym planem zbawienia, które rozpoczęło się już w chwili Zwiastowania. M. Gavenda, obecny rzecznik Konferencji Episkopatu Słowacji, pisze w jednej z homilii: „Dziś obchodzimy święto Niepokalanego Poczęcia, a my ciągle mówimy o Zwiastowaniu [...] Jaki jest związek między tymi wydarzeniami? Liturgia dzisiejszego święta zawierająca fragment ewangelii o Zwiastowaniu pokazuje, w jaki sposób Najświętsza Dziewica współpracowała z darem niepokalanego poczęcia, z darem, dzięki któremu od pierwszych chwil swojego istnienia znajdowała się w łasce Bożej [...]. Jeśli nauczymy się żyć Bożym zwiastowaniem, będziemy stawali się coraz bardziej podobnymi i bliskimi Niepokalanej, której święto dziś obchodzimy. Będziemy nie tylko czcicielami Matki Bożej, ale także – co jest o wiele ważniejsze – Jej naśladowcami”³. Ten sam autor na innym miejscu odwołuje się do uchwał Soboru Bazylejskiego oraz do dogmatu ogłoszonego przez Piusa IX (1854 r.) i ponownie zachęca do naśladowania: „Maryja była świadoma, że Bóg dokonał w niej – prostej i zwyczajnej kobiecie – definitywnej i wspaniałej ingerencji dla celów swojego planu zbawczego. W pieśni *Magnificat* Maryja wyraziła swoje odczucie, że właśnie Ona staje się ziemią, na której Bóg będzie odnosił zwycięstwa i proponował zbawienie swojego królestwa. Portret Niepokalanej, niewiasty w pełni poświęconej Bogu i Jego miłości, przez każdą chwilę Jej życia, każdą cząstkę Jej bytu i każdym odruch Jej woli jest dla nas wezwaniem do zrobienia rachunku sumienia z naszego życia”⁴. W zarysowanym kierunku myślowym podejmują problematykę Niepokalanego Poczęcia kolejni autorzy⁵, pragnący dodać otuchy ludowi Bożemu. Od strony teologicznej wspomniana grupa artykułów nie zajmuje się pogłębianiem tematu Niepokalanego Poczęcia i na ogół ogranicza się jedynie do stwierdzenia samej prawdy wiary oraz do troski o pobudzenie wiernych do oddanego i pokornego działania, do posłuszeństwa woli Bożej – takiego, jakie można dostrzegać w życiu i postawie Matki Bożej.

³ M. Gavenda, *Izrieviat' vo viere*, „Duchovný pastier, Revue pre teológiu a duchovný život” (dalej DP), 80(1999) nr 8, s.384.

⁴ Gavenda, *Pokus o duchovný portrét Nepoškvrnenej*, DP 78(1997) nr 9, s.429-430.

⁵ Por.: A. Akimjak, *Nepoškvrnená vo vykupil'skom Božom pláne*, DP 77(1996) nr 8, s. 383-384; L. Pekarčík, *Najväčšie významenie*, DP 75(1994) 8, s. 380-382; L. Čársky, *Nepoškvrnená-Božie veľdielo*, DP 74(1993) 9, s. 428-429; T. Kamody, *Krása Panny Márie*, DP 72(1991) 9, s. 424-425; J. Vojtek, *Nepoškvrnené počatie Panny Márie „C”*, DP 84(2003) 9, s. 633; M. Zorvan, *Bohu na nás záleží a preto si stvoril nepoškvrnenú Matku*, DP 79(1998) 8, s. 380-381; R. Hudec, *Nepoškvrnené počatie Panny Márie*, DP 76(1995) nr 7, s. 330-331.

Na przestrzeni ostatnich lat na łamach czasopisma *Duchovný pastier* zamieszczone zostały dwa artykuły, które zajęły się tematem Niepokalanego Poczęcia od strony ściśle teologicznej⁶. Kościół katolicki obchodząc wspomniane święto maryjne, przypomina wiernym o zbawieniu, w którym wszyscy mamy udział, choć na pierwszy rzut oka nie jest to zupełnie oczywiste. Jeśli zastanawiamy się nad określeniem „poczęta bez znazy” lub „poczęta bez znazy grzechu pierworodnego”, wyrażamy prawdę, że osoba, w której objawił się Boży Syn, przyjęła ten dar z bezgraniczną gotowością, otwartością, pełną dyspozycyjnością. Osobą tą była Matka Boża – Maryja. Jej niczym nie uwarunkowana zgoda wyraża prawdę, że człowiek, którego Bóg obdarował, nie stawia wymagań i warunków, nie rozmawia z Bogiem w sposób, który można by oddać chociażby takimi zwrotami: „tak, ale...”, „tak, jeśli...”, „tak, w zależności od...”, „tak, zobaczymy czy...”. Chodzi o taki rodzaj postawy wobec Boga, w której osoba oddaje mu siebie, o świadome przekonanie osoby, że Boży dar należy przyjąć nie dla urzeczywistnienia swojego zamysłu, ale Bożej woli, nie dla własnej ambicji, ale jako odpowiedź na powołanie, dzięki któremu podąża się ku pełni Bożej miłości i staje się kierunkowskazem dla innych. Tak rozumiane święto maryjne można nazwać świętem niepokalanego „tak” wobec Boga⁷.

Tematem Niepokalanego Poczęcia zajmuje się również Susana Ferina, która przybliży czytelnikom rozumienie tej prawdy wiary w oparciu o myśl Hansa Ursa von Balthasara.

Niepokalane „tak” oznacza stan bez grzechu pierworodnego. W związku z tym autorzy stawiają najpierw pytanie, czym jest grzech pierworodny. Choć odpowiedź wydaje się jasna, jednak dla całościowego ujęcia zagadnienia Niepokalanego Poczęcia autorzy pragną wyjaśnić również prawdę o grzechu pierworodnym od strony teologicznej i moralnej. Grzech pierworodny można zdefiniować jako brak pełni moralnej każdego człowieka, który przychodzi na świat. Człowiek posiada pewną wiedzę i doświadczenie braku wspomnianej pełni moralnej. Uświadamia sobie, że nie jest takim, jakim być powinien. Zgodnie z sumieniem stara się wypełniać najlepiej jak potrafi swoje zadania i obowiązki, jednak nie zawsze potrafi czynić dobro, w całej pełni i w sposób absolutny. Zachowuje się jako osoba ludzka, gdy po części starannie wypełnia

⁶ H. U. von Balthasar, *Du krönst das Jahr mit deiner Huld*, Radiopredigten durch das Kirchenjahr, Johannes Verlag Einsiedeln, Freiburg 2000, s. 234-238, w: S. Ferina, *Nepoškvrnené počatie, zrušenie hraníc*, DP 83(2002) nr 11, s. 663-665; A. Káčerík, *Nepoškvrnené počatie Panny Márie*, DP 81(2000) nr 2, s. 63-69.

⁷ Balthasar, *Du krönst das Jahr mit deiner Huld*, s. 234-238. W: Ferina, *Nepoškvrnené počatie, zrušenie hraníc* s. 663.

swoje obowiązki, a po części nie wypełnia ich w ten sposób. Stara się kochać bliźnich z całego serca, a jednak gdy pragnie kochać ich w sposób pełny, odczuwa w sobie niedobór miłości, uświadamia sobie, że mógłby kochać w sposób bardziej bezinteresowny i pełny. Wszystkie działania ludzkie pozostają gdzieś pod kreską. Człowiek czuje, że powinien zrobić w swoim życiu więcej. Jest świadom niedoboru, który jest brakiem osoby, ale jego konsekwencje są powszechne i społeczne. Wraz ze świadomością braku człowiek powoli zaczyna siebie usprawiedliwiać i uspakajać mówiąc: „Jest czymś ludzkim popełniać błędy, od innych też nie można więcej wymagać, robię przecież tyle, ile jestem w stanie, robię, co mogę”. I tu przychodzi moment, który wskazuje na istnienie pewnych granic w postępowaniu ludzkim. Chodzi nie tylko o ograniczenie w odniesieniu do potrzeb osobowych lub społecznych, ale także w relacji do Boga. Taka jest rzeczywistość, z którą człowiek się spotyka, którą stara się przezwyciężyć, by wbrew swojej ograniczoności potrafił przyjąć dar Bożej miłości i napelnić swoje życie tą Miłością, która usprawiedliwia i daje człowiekowi nowe życie oraz nowy wymiar w Bogu.

Kolejne rozważanie misterium i rzeczywistości Niepokalanego Poczęcia skoncentrowane jest na Bogu, który ma moc zmienić ograniczenia człowieka. Hans Urs von Balthasar pisze: „Bóg więc tworzy otwarte serce ludzkie, do którego może wejść swoją nieograniczonością i które może przyjąć do swojego dzieła zbawczego, przy czym serce to nigdy nie przestanie bić i nie powie ‘dotąd i ani kroku dalej’. Serce, od którego można wszystkiego żądać, które można bezgranicznie doświadczyć i które wbrew temu siłą swojej woli postępuje naprzód, aż pod krzyż, aż do nocy osamotnienia, poczucia bezsensu, ciągle w tej samej pokorze, z tę samą odwagą, aby służyć dziełu zbawienia, którego sensu na krzyżu i podczas Wielkiej Soboty nie może znać ani Matka, ani Syn”⁸. Matka, która przyjmuje wybranie ze strony Boga, nie staje się nad-kobietą, innym człowiekiem. Jest jednak obrazem człowieka – i to jest ważnym przy „niepokalanym” tak – w którego gotowości nie widać granic. Do takiej postawy konieczna jest doskonała pokora, z którą wzrasta zaufanie, a wraz z zaufaniem nieustanna gotowość do działania w duchu: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1, 38). W centrum naszej uwagi znajdują się właśnie te słowa Pisma Świętego połączone z prawdą o Słowie Wcielonym: „Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli”

⁸ Balthasar, *Du krönst das Jahr mit deiner Huld*, s. 234-238, w: *Ferina, Nepoškrvnené počatie, zrušenie hraníc*, s.665.

(J 1, 9-11). Słowa te odnoszą się do nas wszystkich – do grzeszników, którzy wytyczają granice swoich czynów, swoich relacji, którzy od pewnego punktu nie chcą iść za światłem, które wydaje im się zbyt silnym i wiążącym. Ewangelia jednak dodaje: „wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego” (J 1, 12). Słowa te wyrażają prawdę o Tej, która światłość rzeczywiście przyjęła i bezwarunkowo poświęciła jej swe życie – do Maryi bez grzechu poczętej.

Jednym z poważniejszych opracowań dotyczących omawianego tematu jest wystąpienie dra Adriána Káčeríka w Instytucie Teologicznym im. św. Gorazda w Nitrze z dnia 8 grudnia 1999 roku z okazji 145-tej rocznicy ogłoszenia dogmatu. Prelegent zajmował się teologią święta z punktu widzenia liturgicznego. Wskazując na jego genezę i rozwój powołał się na słowa francuskiego teologa, dogmatyka i liturgistę Louisa Bouyera, który zwrócił uwagę, że „do powstania świąt liturgicznych nie prowadziło sformułowanie systematyczne kerygmatu [...], wręcz odwrotnie: z praw wiary przeżywanych w liturgii wydobyte zostało definitywne sformułowanie”⁹. Od strony dogmatycznej, liturgia Niepokalanego Poczęcia akcentuje, że Maryja od pierwszej chwili swojego poczęcia istniała tylko i wyłącznie jako istota odkupiona przez Chrystusa, przez co jest eschatologiczną ikoną Kościoła¹⁰. Autor wskazuje, że na Wschodzie obchody liturgiczne misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi rozpowszechniły się w VIII wieku, a przypadają wówczas na dzień 9 grudnia. W homilii z tamtego okresu Jan z Eubei († 750 r.) stwierdzał, że „jest koniecznym, byśmy uroczyście obchodzili dziesięć rocznic. Pierwszą z nich jest, gdy Joachim i Anna otrzymali radosną nowinę o niepokalanej Matce Bożej Maryi. Drugą jest rocznica wzniesłego narodzenia Maryi: pierwszą rocznicą świętujemy (celebrujemy) poczęcie, drugą zaś obchodzimy narodzenie”¹¹. Ze Wschodu święto rozprzestrzeniło się na Zachód. Przyczyniło się do tego m.in. osiedlenie się mnichów wschodnich na terenie Włoch oraz kontakty środkowej części Włoch z Bizancjum. Istnienie święta na Zachodzie potwierdza marmurowy kalendarz z Neapolu, z lat 840-850,

⁹ „[...] nicht die systematische Formulierung des Kerygma hat die ursprüngliche Eucharistie hervorgebracht, viel eher ist die Gegenteil wahr. Vielmehr hat sich aus dem Glaubensgebet die endgültige Formulierung dieses Glaubens destilliert”. L. B o u y e r, *Die Kirche II.*, Einsiedeln 1977, s. 183.

¹⁰ „Ainsi Marie, auprès de Jésus, apparait-elle comme l’icone eschatologique de l’Église”. B o u y e r, *Le culte de la Mère de Dieu dans l’Église Catholique*, Éditions de Chevetogne, s. 32.

¹¹ *Sermo in Conceptione sanctae Deiparae*, 10. PG 96. 1474-1475. Na końcu homilii (23:PG 96.1499) Jan z Eubei stwierdza, że święto 9 grudnia „nie jest wszystkim znane”, w: A. K á č e r í k, *Nepoškvrnené počatie Panny Márie*, DP 2 (2000), roč. 81, s. 64.

z którego można odczytać, że „Conceptio sanctae Mariae Virginis” przypada na dzień 9 grudnia¹². W XI wieku święto obchodzono także w Anglii, czego dowodem jest pontyfikał z Canterbury. Zgodnie z nim, święto przypadało już na 8 grudnia¹³. Według tego pontyfikału, Najświętsza Dziewica została poświęcona jeszcze przed swoim urodzeniem. Jej Poczęcie uważa się za „godne czci” (*veneranda conceptio*), ponieważ zostało wkomponowane w Boży plan zbawienia świata¹⁴. Od XII wieku odnotować można coraz bardziej pogłębioną refleksję teologiczną na ten temat. Uwagę zwraca się przy tym nie tylko na ciało Maryi, z którego narodziło się Słowo Wcielone, ale także na Jej duszę. Zdaniem Eadmera, który w swoim dziele zwraca się wprost do Maryi, „synowie Kościoła Świętego zobowiązani są czcić pierwsze chwile Twojego stworzenia (*primordia creationis tuae venerari*), ponieważ uważają je za święte, pozbawione zmazy grzechu i naruszenia (*a corruptionis vel peccati ruga discreta*)”¹⁵.

Słowacka refleksja teologiczna nad Niepokalanym Poczęciem Maryi poświęca również uwagę ważnym wydarzeniom, które miały znaczenie w historii dogmatu. W XV wieku należy wymienić Sobór Bazylejski (1431-1437) oraz wybór kardynała Francesca della Rovere na papieża (Sykstus IV) w 1471 roku. Tematem obrad Soboru Bazylejskiego było również poczęcie Maryi. Gdy jednak podjęto ten temat (17 września 1438 r.), wówczas Eugeniusz IV zamknął sobór (18 września 1438 r.), i stąd jego uchwały nie mają w tej materii większego znaczenia. Po oficjalnym zamknięciu, w tzw. schizmatyckim okresie soboru¹⁶, jego uczestnicy ogłosili: „doctrinam illam disserentem gloriosam Virginem Dei Genetricem Mariam, ...numquam actualiter subjacuisse originali peccato, sed immunem semper fuisse ab omni originali et actuali culpa, sanctamque et immaculatam”¹⁷.

Bardzo ważnym okresem w procesie kształtowania się prawdy teologicznej o Niepokalanym Poczęciu był pontyfikat franciszkanina Sykstusa IV

¹² DACL 11/2. cc.1591-1592, w: K á ě e r í k, *Nepoškvrnené počatie Panny Márie*, DP 81(2000) 2, s. 64.

¹³ R. M. Woolley (ed.), *The Canterbury Benedictional*, London 1917, s. 118-119.

¹⁴ D. D i a n, *Nepoškvrnené počatie*, CMBF Bratislava 1976, s. 14.

¹⁵ Tractatus de conceptione sanctae Mariae, 19, H. Thurston a Th. Slater, Friburgo Br. 1904, p. 24.

¹⁶ Sesia XXXVI: MANSI, XXIX. 183. H. A m e r i, *Doctrina theologorum de Immaculata B.V.Mariae Conceptione tempore Concilii Basileensis*, Romae 1954.

¹⁷ Por. Ch. Sericoli, *Immaculata B.M.Virginis conceptio iuxta Xysti IV constitutiones*, Sibenici – Romae 1945, s. 153-154, w: K á ě e r í k, *Nepoškvrnené počatie Panny Márie*, s. 67.

(1471-1484). Gdy w 1475 roku dominikański kaznodzieja Vincenzo Baldelli stanął na czele opozycji przeciwko nauce o Niepokalanym Poczęciu, którą uznał za „dogma pestiferum, diabolicum”, wówczas papież Sykstus IV wydał bullę *Cum praeclsa* (1477 r.), w której zatwierdził formularz mszy oraz oficjum święta Niepokalanego Poczęcia. Choć papież nie ustanowił święta jako obowiązującego i powszechnego dla całego Kościoła, jednak zatwierdzenie tekstów liturgicznych miało ważne znaczenie. W bulli papież stwierdził, że wiara w Niepokalane Poczęcie Maryi odzwierciedla powszechne przekonanie wiernych i zabronił ataków przeciwko niej. Sykstus IV odwołał się przy tym do swojego autorytetu apostołskiego¹⁸.

Jeśli chodzi o opracowania akademickie na temat Niepokalanego Poczęcia, dostępne dla słowackich studentów teologii, okazuje się, że są one bardzo skromne. W całym okresie posoborowym znajdujemy właściwie tylko jeden skrypt mariologii autorstwa prof. Stefana Dúbravca. W skrypcie autor wyjaśnia dogmat Niepokalanego Poczęcia w ścisłej relacji do Chrystusa, przy czym podaje jedynie najbardziej elementarną wiedzę począwszy od odpowiedniego artykułu wiary. W ostatnim okresie zostały wydane dwie pozycje mariologiczne, których autorami są ks. Józef Krupa¹⁹ i Paweł Mikluščák²⁰.

J. Krupa, kierownik Katedry Teologii Dogmatycznej na Wydziale Teologii Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie, podaje w swoim opracowaniu definicję dogmatyczną artykułu wiary i odwołuje się do odpowiedniego dokumentu papieża Piusa IX, konkretnie do bulli *Ineffabilis Deus* wydanej 8 grudnia 1854 roku, w której uroczyście ogłosił, że prawdą przez Boga objawioną, w którą wszyscy wierni powinni wytrwale i bez wahania wierzyć, jest nauka, „iż Najświętsza Maryja Dziewica od pierwszej chwili swego poczęcia, przez łaskę i szczególny przywilej Boga wszechmogącego, na mocy przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego, została zachowana nienaruszona od wszelkiej zmyzy grzechu pierwotnego”²¹. Autor da-

¹⁸ C. A. Bouman (ed.), *The Immaculate Conception in the Liturgy*, s. 151, w: E. D. O'Connor (ed.), *The Dogma of the Immaculate Conception, History and Significance*, Notre Dame – Indiana 1958.

¹⁹ J. Krupa, *Matka nášho Pána. Katolícka mariológia*, Oto Németh, Bratislava 2001.

²⁰ P. Mikluščák, *Mariológia*, Spišská Kapitula – Spišské Podhradie 1995.

²¹ „Definimus doctrinam, quae tenet, beatissimam Virginem Mariam in primo instanti suae conceptionis fuisse singulari omnipotentis Dei gratia et privilegio, intuitu meritorum Christi Jesu Salvatoris humani generis originalis culpa labe praeservatam immunem, esse a Deo revelatam atque idcirco ad omnibus fidelibus firmiter constanterque credendam”, DH, 2803, porov. Pius XII, encyklika *Fulgens corona* roku 1953, v DH, 3908 n, w: Krupa, *Matka nášho Pána*, s. 61.

lej szczegółowo wyjaśnia dogmat, przy czym rozpoczyna od wyjaśnienia terminu „poczęcie”. Pisz o poczęciu biernym i stwierdza: „Pierwsza chwila poczęcia jest tą chwilą, w której Bóg stworzył duszę i połączył ją z materią ciała przygotowaną przez rodziców”²². Dalej autor poświęca uwagę teologicznie sformułowanym racjom za Niepokalanym Poczęciem Maryi: „Zachowanie od grzechu pierworodnego było dla Maryi niezasłużonym darem Bożym i wyjątkiem od reguły udzielonym tylko Jej. Przyczyną sprawczą Niepokalanego Poczęcia Maryi jest Bóg wszechmogący. Przyczyną zasługującą jest zasługa odkupieńcza Jezusa Chrystusa. Wynika z tego, że Maryja potrzebowała odkupienia i naprawdę została odkupiona. Przyczyną celową Niepokalanego Poczęcia Maryi było Jej Boże macierzyństwo”²³. We wskazaniu na źródła biblijne autor przytacza dwa wyjątki z Ewangelii św. Łukasza: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski” (1, 28) oraz słowa powitania Elżbiety: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona” (1, 41 n). W związku z tym J. Krupa stwierdza: „Błogosławieństwo Boże, które spoczęło na Maryi, jest paralelne z błogosławieństwem Bożym, które spoczywa na Chrystusie według jego człowieczeństwa. Wspomniany paralelizm wyraża, że Maryja podobnie jak Chrystus, od początku swojego istnienia pozostała wolna od jakiegokolwiek grzechu”²⁴. Przy świadectwach Tradycji autor zaznacza, że w sposób wyraźny nie ma u Ojców Kościoła nauki o Niepokalanym Poczęciu Maryi, istniały jednak dwa kierunki, które wskazywały na wspomniane misterium. Jednym z nich było akcentowanie doskonałej czystości i świętości Maryi, drugim zaś paralelizm Ewa – Maryja (z jednej strony ich podobieństwo, z drugiej – przeciwieństwo). W zarysowaniu historii dogmatu ujęcie J. Krupy pozostaje bliskie podanemu wyżej stanowisku A. Káčerika.

Warto zwrócić uwagę na krótki fragment, w którym J. Krupa przytacza błędne nauki i wyobrażenia dotyczące dogmatu. Na pierwszym miejscu podkreśla, że misterium Niepokalanego Poczęcia Maryi od strony merytorycznej błędnie odnoszone jest do dziewiczego poczęcia Jezusa, które obchodzimy podczas uroczystości Zwiastowania Pańskiego (25 marca). Autor utożsamia się z opinią M. Schmausa²⁵, który stwierdza, że wyrażanie „niepokalane poczęcie” nie jest najszcześniejszym, ponieważ może prowadzić do wyobrażeń, które nie mają nic wspólnego z artykułem wiary²⁶. Dla szerszego spojrzenia na pro-

²² Krupa, *Matka nášho Pána*, Oto Németh, Bratislava 2001, s. 61

²³ Tamże, s.61-62.

²⁴ Tamże, s.64.

²⁵ Schmaus, *Život milosti a Milostiplná*, s. 231-232.

²⁶ Krupa, *Matka nášho Pána*, s. 68.

blematykę Niepokalanego Poczęcia J. Krupa podaje heretycką opinię T. Balasuriyusa, który w rozdziale piątym swojego dzieła, poświęconego kultowi maryjnemu, odrzuca naukę o Niepokalanym Poczęciu. Jak podaje Krupa, Balasuriyus „nie ocenia pozytywnie VIII rozdziału *Lumen gentium*, ponieważ wskazuje on bardziej na przywileje i łaski dane Maryi przez Boga niż na Jej czynny udział w życiu i posłannictwie Jezusa w kontekście społecznym danej epoki. Zdaniem Balasuriyusa definicja dogmatyczna Niepokalanego Poczęcia jest przykładem tego, jak dalece może się posunąć wyobraźnia teologiczna. Teolog ten odrzuca naukę o grzechu pierworodnym, a w konsekwencji, skoro takiego grzechu nie ma, bez problemów zgadza się z opinią, że Maryja jest od niego wolna. Balasuriyus nie zgadza się jednak z twierdzeniem, że Niepokalane Poczęcie zostało ograniczone tylko do przypadku Jezusa i Maryi. Jego zdaniem nauka o Niepokalanym Poczęciu jest sprzeczna z prawdziwym człowieczeństwem Maryi”²⁷. W zakończeniu części poświęconej dogmatowi, ks. Krupa zwraca uwagę na stanowisko teologów prawosławnych, którzy uważają, że Maryja narodziła się w stanie upadłym starego Adama, ponieważ została poczęta i narodziła się z cielesnych rodziców – św. Joachima i św. Anny. Z tego powodu nie mogła być poczęta bez grzechu „pierworodnego”. W końcu ani Pismo Święte nie podaje wyjaśnienia, ani nie zawiera wzmianki o szczególnym poczęciu i narodzeniu Maryi Panny²⁸.

Nauczyciel akademicki Paweł Miklušćák w punkcie wyjścia swojego przedłożenia na temat Niepokalanego Poczęcia Maryi ukazuje teologiczno-historyczny rozwój doktryny o zachowaniu Maryi od grzechu pierworodnego na Zachodzie. Wychodzi od nauczania św. Augustyna, zdaniem którego dla absolutnej świętości Jezusa Chrystusa wystarczyło Jego dziewicze poczęcie. W późniejszym okresie, w którym doszło do pogłębienia nauki o grzechu pierworodnym, w większym stopniu akcentowana była świętość Maryi i Jej wolność od grzechu pierworodnego. Św. Anzelm z Canterbury († 1109 r.) nauczał, że czyn zbawczy Jezusa Chrystusa wywarł skutki także na tych, którzy żyli przed czasem Odkupiciela. Jego zdaniem, „Maryja Panna należała do tych osób, które przed narodzeniem Chrystusa były przez Niego samego oczyszczone z grze-

²⁷ Tamże, s. 69. Por. Congregazione Per La Dottrina Della Fede, *Osservazioni sul libro „Mary and human Liberation”*, v *Enchiridion Vaticanum 14*, nr.1433.

²⁸ I. B e l e j k a n i ě, *Katolícky katechizmus z pohľadu pravoslávnej teológie. Zrovnávanie bohoslovie*, Eparchiálna rada pravoslávnej cirkvi, Prešov 1998, s. 53-54. Argumentacja przeciwko Niepokalanemu Poczęciu na podstawie braku wzmianek Pisma Świętego jest podobna do argumentów protestantskich. Odpowłujący się do zasady *Sola Scriptura*. Por. K r u p a, *Matka nášho Pána*, s. 69.

chów. Maryja więc nie musiała czekać do śmierci Jezusa i jego zstąpienia do otchłani, aby zostać uwolnioną od więzów grzechu, ale odkupieńczy czyn Jezusa Chrystusa objął ją jeszcze wcześniej, zanim zaistniał w historii²⁹. Autor akcentuje fakt, iż Anzelm przez swoją teologię grzechu pierwotnego przewyciężył naukę Augustyna. Anzelm nie łączył bowiem przekazywania grzechu pierwotnego ze sposobem poczęcia, ale z rzeczywistością pierwotnej sprawiedliwości człowieka (*iustitia originalis*). Dla lepszego zrozumienia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Maryi, Miklušćák uważa za istotne nauczanie Dunsza Szkota, który w punkcie wyjścia nawiązał do nauki Anzelm o wolności przed upadkiem do grzechu pierwotnego w życiu Matki Bożej. Zdaniem autora: „W ujęciu Dunsza Szkota nauka o Niepokalanym Poczęciu oznacza przede wszystkim, że niewinność Maryi, która polega na wolności od każdej winy, obecnej i przyszłej, pochodzi od Jezusa Chrystusa, Jedyne Pośrednika. Dunsz Szkot interpretował więc *Immaculata Conceptio* jako zachowanie, uchronienie Maryi od grzechu”³⁰. W pracy P. Miklušćáka ukazany jest również rozwój liturgiczny dogmatu. Od strony teologicznej autor uważa za konieczne, aby zastanowić się nad zagadnieniem, czy można jako definitywne orzeczenie wiary określić coś, czego wprost nie poświadczą Pismo Święte, a jedynie stosunkowo późna tradycja Kościoła. Zdaniem tego autora „powszechne przekonanie dotyczy opinii, według której ogłoszenie dogmatu nie może być nowym objawieniem, tylko wyjaśniającym orzeczeniem odnośnie do treści definitywnie urzeczywistnionego Objawienia, które skończyło się śmiercią ostatniego z apostołów”³¹. Stanowiska teologów wobec tak postawionego problemu autor przedstawił za pomocą krótkiej analizy ujęć teologa Carlo Passaglii (1812-1887) i historyka Kościoła Vincenzo Tizzanigo (1809-1892). Ich dyskusja teologiczna przyczyniła się do dogmatyzacji nauki o *immaculata Conceptio*. Wynik dyskusji podaje P. Miklušćák za Walterem Kasperem: „Ponownie zostało w jasny sposób pokazane, że Tradycja nie jest sumą nauczania Ojców, którzy zgadzają się we wszystkim. Chociaż ich zgoda stanowi kryterium pozytywne tradycji, sama w sobie nie przedstawia jednak kryterium negatywnego. Tradycja nie urzeczywistnia się tylko przez formę świadectwa, ale także przez autorytatywne i autentyczne głoszenie Nauczycielskiego Urzędu Kościoła, które nie tylko poświadczą fakt Objawienia, lecz także podaje go do wierzzenia w sposób autorytatywny. Tradycja to nie tylko współczesna nauka Kościoła. Duch Święty naucza Kościół w formie przypominania Objawienia hi-

²⁹ P. Miklušćák, *Mariológia*, Spišská Kapitula – Spišské Podhradie, 1995, s. 63.

³⁰ Tamże, s. 66.

³¹ Tamże, s. 67.

storycznego zakończonego w Chrystusie. W takim rozumieniu Tradycja łączy dwa elementy istotne dla pojęcia Tradycji: wyjątkowość historyczną Objawienia oraz współczesne świadectwo Kościoła³².

W części końcowej autor zajmuje się okolicznościami, w jakich doszło do powstania bulli *Ineffabilis Deus* (8 grudnia 1854 r.), w której papież Pius IX ogłosił dogmat Niepokalanego Poczęcia. Autor wskazuje na ważną rolę, jaką odegrali biskupi, do których papież skierował encyklikę *Ubi primum* (1849 r.) z zapytaniem o ich zdanie w kwestii tajemnicy Niepokalanego Poczęcia i czci, z jaką wierni się do niej odnoszą. Spośród nadesłanych sześciuset trzech odpowiedzi pięćset czterdzieści sześć zawierało pozytywne stanowisko biskupów. Jak podaje Miklušćák, „w bulli nie ma żadnego cytatu z Ojców Kościoła. Znajduje się w niej tylko ogólne stwierdzenie, że ojcowie i pisarze Kościoła w swoich pismach nie uważali niczego za ważniejsze od głoszenia i wychwalania najwyższej świętości i godności Dziewicy, jej wolności od wszelkiej zmyzy grzechu i jej zwycięstwa nad najgorszym wrogiem rodzaju ludzkiego³³. W końcu autor podaje definicję dogmatyczną nauki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny: „Ad honorem sanctae et individuae Trinitatis, ad decus et ornamentum Virginis Deiparae, ad exaltationem fidei catholicae et christianae religionis augmentum, auctoritate Domini nostri Iesu Christi, beatorum Apostolorum Petri et Pauli ac Nostra declaramus, pronuntiamus et definimus, doctrinam, quae tenet, beatissimam Virginem Mariam in primo instanti suae conceptionis fuisse singulari omnipotentis Dei gratia et privilegio, intuitu meritorum Christi Iesu Salvatoris humani generis, ab omni originalis culpa labe praeservatam immunem, esse a Deo revelatam, atque idcirco ab omnibus fidelibus firmiter constanterque credendam” (DS 2803)³⁴.

³² Tamże, s. 69.

³³ Tamże, s. 70.

³⁴ „Ku cti svätej a nedeliteľnej Trojice, ku ozdobe a vyznačeniu Panny a Bohorodičky, k vyvýšeniu katolíckej viery a k rastu kresťanského náboženstva skrze autoritu nášho Pána Ježiša Krista, blažených apoštolov Petra a Pavla a Nás samých, vyhlasujeme, ohlasujeme a definujeme, že učenie, ktoré potvrdzuje, že najblahoslavenejšia Panna Mária v prvom okamihu jej počatia skrze jedinečnú milosť a vyznačenie všemohúceho Boha s ohľadom na zásluhu Krista Ježiša, Vykupiteľa celého ľudského pokolenia, bola uchránená od každej poškvny prvého hriechu, je Bohom zjavené a má byť preto všetkými veriacimi pevne a neustále verené” (D 2803). In: P. Miklušćák, *Mariológia*, Spišská Kapitula – Spišské Podhradie, 1995, s. 70-71.

